

LIST DO RODZICÓW NA ROK SZKOLNY 2024/2025

Dosyć długi- ale warto przeczytać i dotrwać do końca 😊

DRODZY RODZICE,

dziękujemy Wam za zaufanie, jakim nas obdarzyliście wybierając nasze Przedszkole i powierzając nam Dzieci.

Kochamy swoją pracę i uwielbiamy naszych przedszkolaków. Dołożymy wszelkich starań, aby Dzieci czuły się w naszym Przedszkolu bezpieczne i szczęśliwe. Potrzebujemy Waszego wsparcia, zrozumienia i wzajemnego szacunku.

Prosimy Państwa o zapoznanie się z poniższymi materiałami opracowanymi przez Nauczycielki Przedszkola nr 71 „Pod Topolą” w Poznaniu, które na pewno przyczynią się do zmniejszenia stresu adaptacyjnego przedszkolaków.

Gdy dziecko idzie do przedszkola

Płacze, krzyczy, łapie cię za spódnicę, prosi, byś go nie zostawiała... Taką sytuację przeżywa każdy rodzic. Co zrobić, by nasze dzieci chętnie i z radością rozpoczęły przygodę z przedszkolem?

Wbrew pozorom pytanie to zadają sobie nie tylko rodzice maluszków. Zdarza się także, że i starsze dzieci mają z tym kłopot lub po wakacjach niechętnie wracają do przedszkola. Nie ma w tym nic dziwnego lub niepokojącego. Należy pamiętać, że wrzesień jest miesiącem adaptacyjnym, i nie wpadać w panikę! Niektóre dzieci, podobnie jak dorośli, radzą sobie z nową sytuacją łatwiej i szybciej, inne potrzebują na to więcej czasu, czasami nawet do grudnia!

Kochani Rodzice!

Rozstanie z Wami, często po raz pierwszy w życiu, na kilka bardzo długich godzin, jest szczególnie dla 3 – czy 4 – latka, ale również dla starszych dzieci, dużym przeżyciem.

To Wy musicie panować nad swoimi emocjami, by dodatkowo nie potęgować u dziecka niepokoju, bo i tak w mniejszym lub większym stopniu pojawi się on w związku z nową dla niego sytuacją. Zapewnijcie spokojnie swoją pociechę, że ją kochacie i że jest dla Was najważniejsza, dlatego przychodźcie po nią do przedszkola o takiej godzinie, by razem jeszcze spędzić czas w domu. Dobrze jest zaplanować jakieś wspólne zajęcia na popołudnie! **Ale danej obietnicy ZAWSZE trzeba dotrzymać!!!**, więc obietnica musi być przemyślana i możliwa do zrealizowania.

OTO KILKA RAD NIE TYLKO DLA POCZĄTKUJĄCYCH RODZICÓW PRZEDSZKOLAKÓW:

1. Wyjdźcie z domu na tyle wcześnie, by po drodze do przedszkola mieć czas na rozmowę i nie ponaglać malucha w zdenerwowaniu. Pamiętajcie przyprowadźcie dziecko do przedszkola do 8.15, aby spokojnie przekazać dziecko Pani „przy płotku” wraz z woreczkiem z rzeczami na zapas i przytulanką oraz informacjami pilnymi, które chcecie przekazać (Niżej opiszemy, co dziecku należy dać do przedszkola).
2. Zdecydowanie i spokojnie żegnajcie się z pociechą, jednak nie na tyle długo, by nie przedłużać trudnego rozstania.
3. Płaczącemu brzdącowi powiedzcie, że teraz pocieszy go jego pani, ponieważ Wy musicie spieszyć się do pracy, by równie szybko wrócić po niego przed końcem przedszkolnych zajęć.
4. Wspomnijcie, że teraz czekają na niego inne dzieci, które chcą się z nim bawić i nowe zabawki.
5. Pamiętajcie, że prawie wszystkie dzieci, gdy tylko znajdą się w sali, włączają się w zajęcia, wspólne zabawy, posiłki, rysowanie, śpiewanie, – dlatego nawet przez minutę nie pamiętają o smutku, o rozstaniu. Zdarzają się sytuacje, że dzieci płaczą, proszę dać im czas, to naturalna emocja na nowe miejsce, nowych ludzi.
6. Nawet najlepiej przygotowane do pójścia do przedszkola dzieci mogą mieć trudności adaptacyjne, przejawiające się w większości przypadków płaczem, często niechęcią do jedzenia, czasami gorączką i wymiotami. Należy wtedy przyjrzeć bacznie się sobie, gdyż obawy i niepokoje członków rodziny, rodziców, dziadków i opiekunów mogą w sposób nieświadomy być przelane na dziecko i tym samym utrudnić proces adaptacji przedszkolnej.
7. Przygotuj się, że przystosowanie się dziecka do nowych warunków może trwać od kilku dni do kilku miesięcy, (np. kiedy maluch ma już wcześniejsze złe doświadczenia z adaptacją).
8. Przygotuj się na okazywanie przez dzieci trudnych uczuć, (niektóre maluchy, mimo dobrego funkcjonowania w przedszkolu, po spotkaniu z rodzicem lub wieczorem odreagowują trudne emocje), a także na to, że przedszkolak może potrzebować większej niż dotychczas uwagi i troski ze strony rodziców/opiekunów.

CZEGO NIE ROBIĆ, BY NIE ZNIECHĘCIĆ DZIECKA DO PRZEDSZKOLA:

1. Nie spieszyć się rano przed wyjściem do przedszkola, (dziecko będzie spokojniejsze, a następnego dnia nie będzie miało przykrych wspomnień).
2. Nie straszyć malucha przedszkolem i paniami nauczycielkami.
3. Nie zabraniać dziecku, by zabrało swoją ulubioną małą przytulankę (doda mu otuchy).
4. **Nie łamać danego słowa – odbierać pociechę wtedy, kiedy obiecaliśmy przyjść (np. zaraz po obiedzie czy po podwieczorku.**
5. Nie krytykować prób samodzielności – dziecko będzie pewniejsze siebie w grupie.
6. Nie dawać dziecku nowych, nieznanym mu rzeczy – np. piżamki – gdyż wzmagają one poczucie zagubienia w nowym, nieznanym otoczeniu, natomiast „stare” dodają otuchy.
7. Nie porównywać malucha do innych dzieci, które szybciej się adoptują.

Aby ułatwić dziecku przystosowanie do nowej sytuacji warto również:

- przed zaprowadzeniem do przedszkola opowiedzieć dziecku, czego może się spodziewać, czytać książeczki na ten temat, rozmawiać o jego wyobrażeniach, obserwować starsze przedszkolaki na placu zabaw
- postarać się **ułatwić dziecku funkcjonowanie w przedszkolu – wdrażać do samodzielności** wybrać odpowiednie ubrania (spodnie lub spódniczka na gumce, bluzeczka wkładana przez głowę a nie na guziki, buty na rzepy itp.), **poćwiczyć w domu zgłaszanie potrzeb fizjologicznych i innych, pozwolić samodzielnie jeść czy korzystać z toalety**, a także realistycznie opowiedzieć o tym, jak będzie wyglądał czas spędzany w przedszkolu,
- starać się przychodzić po dziecko wtedy, kiedy ono się jeszcze dobrze bawi – początkowo to może być to kilka godzin. Pamiętajcie, że to WY- Rodzice decydujecie o tym, kiedy odbieracie dziecko z przedszkola, a nie dziecko decyduje kiedy macie po nie przyjść.
- powiedzieć dziecku, kiedy po nie przyjdziecie (po obiedzie, przed odpoczynkiem lub po odpoczynku, po podwieczorku itp.,) i poinformować o tym nauczyciela lub panią przy płotku.
- stopniowo, wraz z rosnącą gotowością dziecka do pozostawiania w przedszkolu i po uzgodnieniu tego z nim, przedłużać jego czas pobytu w placówce,
- rozmawiać z dzieckiem o jego uczuciach związanych z pobytem w przedszkolu, zarówno tych pozytywnych, jak i tych trudnych,
- w okresie adaptacji starać się nie wprowadzać dodatkowych dużych zmian w życiu rodziny.

List nauczyciela do Mamy i Taty!!!

Droga Mamo, Drogi Tato!

Tak, wiem powierzasz mi swój największy skarb. Wiem, jesteś smutna, jesteś smutny i zła, zły bo musisz rozstać się ze swoim dzieckiem, jesteś przerażona, przerażony, ponieważ oddajesz je obcej osobie. Starasz się uśmiechać i tłumaczyć swojemu dziecku, że przedszkole to świetna zabawa. Sama wiesz, sam wiesz o tym, że dzięki kontaktom z innymi dziećmi Twoja pociecha stanie się samodzielnym i rezerwowym małym, ale już coraz dojrzalszym szkrabem. Mimo tej wiedzy, mimo Twojego zdrowego rozsądku i przekonania o słuszności swojej decyzji jesteś przerażona, jesteś przerażony. I ja to rozumiem.

Droga Mamo, Drogi Tato- mam do Ciebie tylko jedną prośbę: zaufaj mi. Nie wystawaj pod drzwiami, pod oknem, nie podsłuchuj, nie siedź przy przedszkolu, nie rób zdjęć i nie czekaj na telefon z przedszkola. Pozwól robić mi to, co jest najlepsze dla Twojego dziecka, pozwól mi przytulić je kiedy płacze, otrzeć łezki i zachęcić do zabawy. Pokaż swojemu dziecku, że mi ufasz, bo twoje zaufanie jest zaufaniem jego, nie wysyłaj dziecku sprzecznych sygnałów. Jesteś dorosłą i dojrzałą osobą i skoro podjąłeś, podjęłaś decyzję o powierzeniu swojego szkraba mnie, to bądź w tej decyzji konsekwentna, konsekwentny.

Witaj mnie z uśmiechem tak jak z uśmiechem ja witam Was, a potem szybko i sprawnie się pożegnajmy, bo to nieprawda, że nie jesteś mile widziana, mile widziany w mojej grupie, znaczy

tylko, że jestem profesjonalną, godną zaufania osobą, która chce i potrafi opiekować się Twoim dzieckiem. Pozwól mi je uspokoić, pozwól mi pokazać mu, że ma we mnie przyjaciółkę, że teraz to ja będę opiekować się nim kilka godzin dziennie, że będziemy razem śpiewać piosenki, rysować, malować, uczyć się, jeść, korzystać z łazienki i robić sto tysięcy innych rzeczy, które do tej pory robiło z Tobą.

To jasne, nie znasz przedszkola, nie znasz mnie i być może masz ochotę patrzeć na każdy mój ruch krytycznym okiem, trwając w pełnej gotowości do interwencji. Jesteś Matką, jesteś Ojcem i masz do tego pełne prawo, dlatego jestem do Twojej pełnej dyspozycji każdego dnia w przedszkolu. Pytaj o wszystko, a ja na pewno wszystko Ci opowiem, Tyle, że po skończonym dniu, bo w trakcie pracy w stu procentach oddaję siebie Twojemu dziecku. Jeżeli potrzebujesz ze mną kontaktu, to proszę umów się ze mną, tak, aby Tobie i Mnie pasował termin.

Pozwól mi na to.

PROŚBA DZIECKA DO MAMY I TATY:

NA POCIESZENIE...

„Mamuś, Tatuś wstajemy!

- *Uszykuj mi proszę wygodne dresy i kapcie, których nie będę musiał wciskać siłą.*
- *Zostaw w woreczku coś na przebranie – wiesz, łyżka czasem tańczy w zupie, czasem żal mi zostawić w sali zabawki i ... toaleta tak daleko wydaje się wtedy.*

Mamuś, Tatuś, wiem, że moje pójście do przedszkola przeżywasz bardziej niż ja. Jestem twoim skarbem, kruszynką, maluszkiem, żabką, księżniczką, misiaczką... Wiem Mamo, Tato... Wiesz co, muszę Ci powiedzieć, że nam obojgu będzie trudno się rozstać. Ale tylko na początku, kilka dni. No może kilka, kilka. I wiesz co Mamo i Tato? Może mi przyjdzie do głowy (najczęściej w przedszkolnym korytarzu „Przy płotku”) kurczowe trzymanie się Twojej nogi, trzymanie Twoich rąk, błaganie żebyś mnie nie zostawiała, nie zostawił, nie porzuciła mnie nie porzucił mnie, nie odchodziła, nie odchodził beze mnie ! Mamo i Tato bądź silną kobietą, silnym mężczyzną – Twoja siła ducha pomoże mi oswoić się z nową sytuacją. Dokonałaś, dokonałeś dobrego wyboru! Nie ma nic piękniejszego niż szansa mojego rozwoju wśród rówieśników. Zobaczysz, jeszcze zaskoczę Cię Mamo, Tato wierszykiem wypowiedzianym z pamięci, piosenką zaśpiewaną dla Ciebie, rysunkiem o naszej miłości, samodzielnie ubranymi spodenkami, a może nawet uświadomię sobie, że sprzątanie po zabawie, to nie taki diabeł jak go malują. Dzięki Tobie mogę nauczyć się tego wszystkiego w przedszkolu. Tylko musisz wierzyć we mnie – będzie dobrze. Tylko bądź dzielna. Tylko bądź dzielny.

- *Nie płacz za mną w pracy i po drodze do niej – nie robisz mi krzywdy.*
- *Nie żegnaj się ze mną zbyt długo, przed wejściem do sali.*

Ukochaj mnie najmocniej, najmocniej, najmocniej, na ucho szepnij, że kochasz, że wrócisz i ... idź odważnie. Nie zastanawiaj się czy dobrze zrobiłaś, zrobiłeś oddając mnie do przedszkola – Ty mnie nie oddajesz, Ty mnie rozwijasz.

Nie przerażaj się moim płaczem podczas pierwszych dni – w ten sposób chcę Ci powiedzieć, że będę tęsknił, że Cię Kocham... A Ty Mamo i Tato, swoją mądrością, rozsądkiem i konsekwencją naucz mnie proszę czekać na Ciebie ze spokojem w moim małym serduszku, a obiecuję, że za jakiś czas sam będę ciągnął Cię za rękę do moich przedszkolnych przyjaciół... wszyscy potrzebujemy czasu na odwagę ...”

Z pozdrowieniami nauczycielki.